

POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **1. M. C.**

2. W. P.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 13 września 2023 r.,

wniosku Sądu Rejonowego Katowice – Zachód w Katowicach

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Przed Sądem Rejonowym Katowice - Zachód w Katowicach zawisła sprawa przeciwko M. C. oraz W. P., oskarżonym o czyny z art. 160 § 1 i 2 k.k.

Postanowieniem z dnia 14 lipca 2023 r., sygn. akt III K 491/22, Sąd Rejonowy Katowice – Zachód w Katowicach zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie tej sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na fakt, że oskarżony M. C. jest mężem asystentki sędziego, zatrudnionej w tym Sądzie w pionie karnym. W związku z tym, zdaniem tego Sądu, w odczuciu społecznym może nie być on traktowany jako bezstronny i obiektywny przy rozpoznawaniu sprawy tego oskarżonego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. następuje tylko w wyjątkowych sytuacjach - gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Do okoliczności przemawiających za przekazaniem

sprawy należą między innymi sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny przez sąd miejscowo właściwy. Obowiązek wykazania, że w konkretnej sprawie zachodzą takie przesłanki spoczywa na sędzie występującym z inicjatywą w trybie art. 37 k.p.k. Argumentacja przedstawiona przez Sąd Rejonowy Katowice – Zachód w Katowicach okazała się w tym względzie nieprzekonująca.

Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości z istoty swojej wiąże się z rozstrzygnianiem o sytuacji wielu ludzi, lepiej lub gorzej znanych sądowi. Zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości stwarza tylko taka sytuacja, w której owa więź między stroną a sędziami orzekającymi w danym sądzie jest tego rodzaju, że sprowadza niebezpieczeństwo braku bezstronności przy rozpoznawaniu sprawy. W niniejszej sprawie trudno dopatrzeć się okoliczności, które obiektywnie uzasadniałyby takie obawy. Sprawa nie dotyczy bezpośrednio pracownika sądu, lecz osoby mu najbliższej. Asystent sędziego blisko współpracuje z jednym, ewentualnie z kilkoma sędziami, a w sądzie właściwym miejscowo, jak wynika z informacji zamieszczonych w Biuletynie Informacji Publicznej, orzeka aktualnie 36 sędziów i 13 asesorów. Jeśli więc nawet któryś z sędziów bezpośrednio współpracujących z panią asystentem uzna, że zachodzą podstawy do wyłączenia go od rozpoznania niniejszej sprawy, z uwagi na jej relację z oskarżonym, z pewnością w tak dużym gronie sędziów znajdzie się osoba mogąca rozpoznać sprawę z oskarżenia przeciwko M. C. i W. P. w sądzie miejscowo właściwym.

Zwracając się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy sąd powinien mieć na uwadze, że przesłanka „dobra wymiaru sprawiedliwości”, stanowiąca kryterium zastosowania art. 37 k.p.k. wymaga, aby sąd powołując się na nią, nie stwarzał w ten sposób wrażenia, że unika prowadzenia sprawy, niejako szukając do tego pretekstu. Musi też pamiętać, iż przekazanie sprawy w tym trybie jest odstępstwem od zasady właściwości miejscowej, dlatego należy jego przesłanki wyklądać restryktywnie.

Mając powyższe na uwadze, uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości nie przemawia za skorzystaniem w rozważanej sprawie z instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[SOP]

[ms]